

# Nieznani, Kiwa jachtem

Kiwa jachtem, kiwa jachtem, kiwa,  
A załoga, a załoga rzyga.  
Zarzygali pokład i kajuty,  
Narzygali bosmanowi w buty.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.  
Bosman zamiast przykład dać załodze,  
Zarzygany leży na podłodze.  
Jeść się nie chce, pić się nie chce, smutno,  
A nad nami zarzygane płótno.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.  
Jeden majtek rzygnął za wysoko  
I narzygał bosmanowi w oko.  
Bosman łypie drugim okiem w koło  
I obciera zarzygane czoło.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.  
Drugi majtek pełznąc po pokładzie  
W rzygowinę ryło swoje kładzie.  
Kuk nad garnkiem łeb jak bania schyla,  
Przy rzyganiu bardzo się wysila.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.  
Trzeci majtek aż na saling pruje,  
Cały pokład we wzorki haftuje.  
Czwarty nieprzytomny leży w koi,  
Rzyga w koło, bo się schylić boi.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.  
A Kapitan po pokładzie kroczy,  
Rzygowina w fajce mu bulgocze.  
Kto tu dzisiaj jakiś kurs ustali?  
Nic nie widać w zarzyganej dali.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.  
Na to Neptun swym trójzębem kiwa,  
Zarzyganą łajbę w otchłań wzywa.  
Tonie bosman, statek i załoga,  
A to czyjaś obrzygana noga.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.  
To jest zarzygana fajka,  
To się kończy bajka,  
Tak zginęli ochlapusy wielkich mórz.  
Ref.: Wczoraj była biba, u Starego Grzyba,  
Zarzygali, zachlapali cały jacht.